

Sygn. akt I Ca 54/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Włodzimierz Wójcicki (spr.)
Protokolant:	Katarzyna Milewska

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016r.

na rozprawie w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko (...) z siedzibą w Czechach Oddział w Polsce

o zapłatę

na skutek apelacji powoda K. S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem

z dnia 11 grudnia 2015r. sygn. akt I C 441/15

I. apelację oddala;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 60 złotych tytułem kosztów instancji odwoławczej.

Sygn. akt I Ca 54/16

UZASADNIENIE

Powód K. S. wniósł o zasądzenie od C. S. z siedzibą Czechach Oddział w Polsce kwoty 500 złotych. Uzasadniając żądanie powód powołał się na łączącą strony umowę Autocasco.

Pozwany nie uznał powództwa, wnosząc o jego oddalenie. Twierdził, że zobowiązaniem Zakładu (...) nie jest każdorazowa i bezwarunkowa wypłata odszkodowania w przypadku kradzieży pojazdu, lecz tylko zapłata odszkodowania w przypadku wystąpienia określonych w umowie zdarzeń, za wyjątkiem tych, które są wyłączone spod ochrony. Dlatego powództwo w niniejszej sprawie jest bezprzedmiotowe i jako takie, powinno być oddalone, gdyż zaistniały przewidziane treścią Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych zdarzenia wyłączające odpowiedzialność pozwanego Zakładu.

Sąd Rejonowy w Wysokim Mazowieckiem wyrokiem z 11 grudnia 2015 r. w sprawie I C 441/15 upr powództwo oddalił i zasądził od powoda K. S. na rzecz pozwanego (...) z siedzibą w Czechach Oddział w Polsce kwotę 77 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że pomiędzy powodem i pozwanym została zawarta umowa ubezpieczenia Autocasco samochodu marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na okres od 5 kwietnia 2013 roku do 4 kwietnia 2014 roku w zakresie określonym w Ogólnych Warunkach Ubezpieczeń Komunikacyjnych z dnia 3 grudnia 2012 roku. Zostało to potwierdzone polisą numer (...). W nocy z 14 na 15 stycznia 2014 roku doszło do kradzieży z włamaniem samochodu powoda marki T. (...), objętego tą umową ubezpieczenia. Kradzież nastąpiła z parkingu przy miejscu zamieszkania powoda, przy ulicy (...) w W. Mazowieckiem. Fakt ten został zgłoszony przez powoda organom policji. Komenda Powiatowa Policji w W. Mazowieckiem wszczęła dochodzenie o przestępstwo w sprawie o sygnaturze akt RSD 40/14. Policji nie udało się ustalić sprawcy zdarzenia, ani odzyskać skradzionego samochodu. Postanowieniem z dnia 11 marca 2014 roku Komenda Powiatowa Policji w W. Mazowieckiem umorzyła dochodzenie z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa i wpisała sprawę do rejestru przestępstw. Powód zgłosił zaistniałą szkodę pozwanemu Towarzystwu (...) i rozpoczęło się postępowanie likwidacyjne. Powód udzielił wszystkich niezbędnych wyjaśnień, dostarczył wszystkie posiadane dokumenty i przedmioty. W trakcie likwidacji szkody strony ustaliły wartość skradzionego pojazdu na dzień szkody w wysokości 36000 złotych. Jednak pozwane Towarzystwo (...) w piśmie z dnia 21 marca 2014 roku odmówiło przyznania odszkodowania w związku z kradzieżą pojazdu - samochodu marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na szkodę powoda. Pozwany powoływał się na postanowienia zawarte w paragrafie 13 punkt 3 podpunkt 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych P. z dnia 3 grudnia 2012 roku, które stanowiły, że w przypadku kradzieży z wyłączeniem rozboju i wymuszenia rozbójniczego ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje szkód powstałych w pojeździe, w którym został pozostawiony dowód rejestracyjny pojazdu, lub kluczyki, lub urządzenie służące do otwarcia lub uruchomienia pojazdu. Sąd Rejonowy ustalił, że w pojeździe przed zaistnieniem szkody zostały pozostawione dokumenty w postaci dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu. Do pozostawienia tych dokumentów doszło w takich okolicznościach, iż powód z żoną wrócił z zakupów i gdy wysiadali z pojazdu ich dziecko biegnąc oddalało się od pojazdu, więc żona powoda udała się za nim. Powód, który poruszał się o kulach nie mógł tego uczynić, więc zapomniano o dokumentach. Zdarzenie miało miejsce późnym popołudniem.. Jednak w późniejszym czasie nikt nie wrócił i dowodu rejestracyjnego z samochodu nie wyjął, a do kradzieży samochodu doszło w nocy. W związku z czym, do kradzieży doszło razem z tymi dokumentami.

Sąd Rejonowy wskazał, że fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie były sporne.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za niezasadne. Sąd Rejonowy miał na uwadze, iż zakres odpowiedzialności pozwanych w ramach zawartej z powodem umowy regulowały również Ogólne Warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych P.. Stosownie do treści § 14 ustęp 5 Ogólnych Warunków - w razie zajścia zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową ubezpieczający i ubezpieczony mają obowiązek ułatwić P. ustalenie okoliczności powstania i rozmiaru szkody, zabezpieczyć możliwość dochodzenia roszczeń regresowych od sprawcy szkody i udzielić wszelkiej pomocy przy prowadzeniu postępowania regresowego, a w razie kradzieży pojazdu mechanicznego również przekazać P. w trybie ustalonym z nią, wszystkie posiadane przez siebie dokumenty potwierdzające pochodzenie pojazdu oraz wszystkie komplety kluczyków lub innych urządzeń służących do otwarcia lub uruchomienia pojazdu wraz z kompletem sprawnych urządzeń uruchamiających urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że celem tych obowiązków powoda jest w przypadku wystąpienia szkody, umożliwienie pozwanej na wypadek kradzieży pojazdu wykluczenie w toku postępowania likwidacyjnego możliwości pozostawienia dowodu rejestracyjnego w pojeździe lub miejscu, do którego mają dostęp osoby nieupoważnione. Zdaniem Sądu Rejonowego taki fakt może ułatwić kradzież pojazdu, bądź jego zbycie po kradzieży, a tym samym chodzi o wykluczenie okoliczności, w której pozwana nie ponosi odpowiedzialności w razie kradzieży pojazdu. Stosownie bowiem do treści § 13 ustęp 3 punkt 1 i 2 Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych P., w przypadku kradzieży z wyłączeniem rozboju i wymuszenia rozbójniczego ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje szkód powstałych gdy w pojeździe lub w miejscu, do którego mają dostęp osoby nieupoważnione został pozostawiony dowód rejestracyjny pojazdu lub kluczyki, urządzenie służące do otwarcia lub uruchomienia pojazdu. Sąd Rejonowy

podniósł, że z takim zdarzeniem mamy do czynienia w sprawie niniejszej. Faktem bezspornym jest, iż dowód rejestracyjny w pojeździe pozostał. Zdaniem Sądu Rejonowego oznacza to, że pozwane Towarzystwo może zwolnić się od odpowiedzialności, powołując się na te zdarzenie, gdyż nie zostały dopełnione warunki konieczne do tego, aby odpowiedzialność mogła zaistnieć. Sąd Rejonowy nie podzielił argumentacji podnoszonej przez stronę powodową, co do tego, iż działaniu powoda nie można przypisać rażącego niedbalstwa, i że występują tutaj niejasności, co do treści ogólnych warunków umów. W tym przedmiocie Sąd Rejonowy nie podzielił wywodów zawartych w uzasadnieniu pozwu. Sąd Rejonowy zgadza się natomiast z argumentacją podnoszoną przez stronę pozwaną, między innymi powołującą się na wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 1999 roku sygnatura akt I CKN 57/98 publikowane OSN 2000 numer 1 pozycja 13, gdzie Sąd Najwyższy twierdził, iż zasadą obowiązującą wszystkich kierowców jest obowiązek zabierania z pozostawionego na postoju samochodu wszystkich dokumentów, kart kodowych, kluczyków, sterowników. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że chodzi o to, by ograniczyć kradzieże samochodów. Dlatego pozostawienie przez kierowcę, czy ubezpieczającego, dowodu rejestracyjnego w samochodzie należy uznać za niedbalstwo w stopniu rażącym. Ubezpieczający nie tylko bowiem nie dokłada wymaganej staranności w ochronie przed utratą samochodu, ale wprost ułatwia dokonanie kradzieży, jednocześnie utrudniając, czy wręcz uniemożliwiając skuteczne poszukiwanie i odzyskiwanie pojazdu. Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie niniejszej można rozumieć okoliczności, w jakich doszło do tego, że powód wraz z żoną zapomnieli o dokumentach znajdujących w samochodzie. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że przemawia za tym dobro dziecka, które dla każdego człowieka jest najważniejsze. Jednak Sąd Rejonowy wyjaśnił, że od tej sytuacji, która spowodowała zapomnienie minął pewien czas i można było dokumenty zabezpieczyć. Dlatego zdaniem Sądu Rejonowego choć z psychologicznego punktu widzenia sytuacja jest zrozumiała to jednak w świetle warunków wymaganych prawem nie ma podstaw, aby uznać, że nie wystąpiła po stronie państwa wina, przynajmniej nieумыślna wyłączało to odpowiedzialność Zakładu (...).

O kosztach Sąd Rejonowy orzekła zasadzie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca spór zwraca stronie wygrywającej koszty procesu.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód. Wyrok zaskarżył w całości zarzucając mu:

1. Naruszenie prawa procesowego poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, tj. naruszenie dyspozycji art. 233§ 1 KPC w zw. z art. 328§ 2 KPC, poprzez błędne przyjęcie w skarżonym wyroku, iż pozostawienie przez powoda wewnątrz skradzionego pojazdu dokumentu w postaci dowodu rejestracyjnego tegoż pojazdu, było działaniem (zaniechaniem) noszącym znamiona rażącego niedbalstwa co skutkuje odmową wypłaty na jego rzecz odszkodowania;
2. Naruszenie prawa procesowego poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, tj. naruszenie dyspozycji art. 233§ 1 KPC w zw. z art. 328§ 2 KPC, poprzez brak ustaleń Sądu I instancji w skarżonym wyroku na okoliczność wykazania istnienia związku przyczynowego pomiędzy działaniem (zaniechaniem) powoda a powstaniem szkody (kradzieżą auta) co uzasadniało by odmowę wypłaty odszkodowania;
3. W efekcie błędnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego, naruszenie prawa materialnego tj. art. 805 KC w zw. z art. 826 KC i § 13 ust. 3 pkt 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Pozwanego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu przez Sąd I instancji, iż w świetle (błędnie zdaniem powoda) ustalonego stanu faktycznego, pozwany nie ponosi odpowiedzialności z tytułu zawartej z powodem umowy ubezpieczenia AC (odmowa wypłaty odszkodowania) w oderwaniu od istnienia przesłanki winy i związku przyczynowego;
4. Naruszenie prawa materialnego tj. art. 65 § 2 KC w zw. z art. 807 KC i §12 ust 3 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej Dz.U.2015.1206 j.t. poprzez jego nie zastosowanie i nie przyjęcie, że wołą powoda było posiadanie ubezpieczenia chroniącego go przed kradzieżą pojazdu również w okolicznościach pozostawienia w pojeździe dowodu rejestracyjnego pojazdu;
5. Naruszenie prawa materialnego tj. art. 385§ 2 KC, art. 385¹ § 1 KC i art. 385³ pkt. 9 i 11 kc w zw. z art. 807 KC i §12 ust 3 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej Dz.U.2015.1206 j.t. poprzez błędną jego wykładnię i w konsekwencji nie zastosowanie i błędne przyjęcie, że § 13 ust. 3 pkt. 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia pozwanego

jest sformułowany w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości i nie jest postanowieniem niedozwolonym, a w konsekwencji przyjęcie, że ww. regulacja wiąże strony umowy ubezpieczenia autocasco;

6. Naruszenie prawa materialnego tj. art. 385§ 2 KC, art. 385¹ § 1 KC i art. 385³ pkt. 9 i 11 kc w zw. z art. 807 KC i §12 ust 3 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej Dz.U.2015.1206 j.t. poprzez błędną jego wykładnię i w konsekwencji nie zastosowanie i błędne przyjęcie, że § 14 ust. 5 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia pozwanego jest sformułowany w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości i nie jest postanowieniem niedozwolonym, a w konsekwencji przyjęcie, że ww. regulacja wiąże strony umowy ubezpieczenia autocasco;

7. Naruszenie prawa materialnego tj. art. 827§ 1 KC i art. 5 KC poprzez błędne ich nie zastosowanie przez Sąd I instancji w skarżonym wyroku w stosunku do powoda w zakresie wskazanej w tych przepisach klauzuli słuszności i współzycia społecznego co skutkuje błędnym nie przyjęciem przez Sąd I instancji, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, w jakich doszło do szkody kradzieżowej przyznanie i wypłata odszkodowania na rzecz powoda jest słuszne i sprawiedliwe;

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości po przez uwzględnienie powództwa w całości, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa prawnego za obie instancje wg. norm przepisanych,
2. ewentualnie uchylene zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie w całości sprawy Sądowi Rejonowemu w Wysokiem Mazowieckiem do ponownego rozpoznania, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa prawnego za instancje odwoławczą

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Należy wskazać, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 kwietnia 2000 r. w sprawie o sygn. akt III CKN 812/98 (OSNC 2000/10/193) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sąd drugiej instancji w systemie apelacyjnym jest instancją merytoryczną, co oznacza, że sąd ten ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego. Jednakże jeżeli sąd odwoławczy oddalając apelację orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu I instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 1935 r., C III 680/34 Zb. Urz. 1936, poz. 379, z 14 lutego 1938 r. C II 2172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z 10 listopada 1998 r. III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uznał, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie są prawidłowe, a zatem przyjmuje je jako własne. Należy podkreślić, że z poczynionych ustaleń Sąd pierwszej instancji wyciągnął prawidłowe wnioski. Zarzut naruszeni art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest chybiony, bowiem uzasadnienie sądu pierwszej instancji zawiera wszystkie elementy przez ten przepis przewidziane. Nie można także podzielić zarzutu błędnego przyjęcia, iż pozostawienie przez powoda wewnątrz skradzionego pojazdu dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego, nie było działaniem (zaniechaniem) noszącym znamiona rażącego niedbalstwa. Nie było w sprawie sporne, że dokumenty pojazdu zostały pozostawione w samochodzie i samochód został skradziony wraz z dokumentami pojazdu. Skarżący przedstawił jedynie odmienną ocenę tego zachowania, z którą to oceną Sąd Okręgowy się nie zgadza. Zdaniem Sądu Okręgowego pozostawienie dowodu rejestracyjnego pojazdu w samochodzie zaparkowanym w ogólnodostępnym miejscu, nie można uznać za przejaw należytej dbałości o zapobieżenie bezprawnemu zaborowi pojazdu. Zasady doświadczenia życiowego nakazują, aby tego rodzaju dokumenty były zabierane z pozostawionego na postoju auta i należycie zabezpieczane. Sąd Rejonowy słusznie zważył, że jakkolwiek można zrozumieć okoliczności, w jakich doszło, że powód

i jego żona zapomnieli o należytych zabezpieczeniu dokumentów zaraz po upuszczeniu auta, jednak nie można już usprawiedliwiać ich tymi okolicznościami, że nie zabrali tych dokumentów w późniejszym czasie kiedy było już to możliwe. Tymczasem powód pozostawił samochód wraz z dokumentami na kilka godzin w tym godzin nocnych, w trakcie których doszło do jego kradzieży. Takie zachowanie nie odpowiada zasadom odnoszącym się do miernika staranności, które obowiązują kierowców i właścicieli pojazdów.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Rejonowy zasadnie ustalił, iż pomiędzy kradzieżą a zachowaniem powoda poprzez pozostawienie dowodu rejestracyjnego w zaparkowanym samochodzie istnieje związek przyczynowy. Wprawdzie oczywistym jest, iż właściciel samochodu co do zasady nie czyni tego umyślenie, ale niewątpliwym jest iż takie działanie (zaniechanie) ułatwia dokonanie kradzieży – umożliwia bowiem posługiwanie się przez sprawcę kradzieży tymi dokumentami zaraz za po dokonaniu kradzieży samochodu, np. przy kontroli drogowej. Jednocześnie – jak trafnie zważył Sąd I instancji utrudnia, czy wręcz uniemożliwia skuteczne poszukiwanie i odzyskanie pojazdu. Należało zatem podzielić ocenę Sądu Rejonowego, iż powód nie tylko nie dołożył wymaganej staranności w ochronie przed utratą samochodu, ale wprost ułatwił dokonanie kradzieży. Kradzież pojazdu razem z dowodem rejestracyjnym zmniejsza szansę odzyskania pojazdu przez ubezpieczyciela, ułatwia bowiem zarówno spieniężenie ukradzionego pojazdu, jak i utrudnia nawet sam pościg i poszukiwania skradzionego wozu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.05.1999 r. sygn. akt II CKN 199/99). Takie działanie (zaniechanie) należało zakwalifikować jako rażące niedbalstwo.

Do rozstrzygnięcia pozostała zatem kwestia, czy pozostawienie dowodu rejestracyjnego w samochodzie i kradzież samochodu z tymi dokumentami wyłącza odpowiedzialność ubezpieczyciela. Podniesione w tym przedmiocie zarzuty były nietrafne.

Przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do spełnienia określonego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się do zapłaty składki. Świadczenie zakładu ubezpieczeń polega m.in. na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c.). Ogólne Warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych P. w § 13 ust. 3 pkt. 1 i 2 przewidują, iż w przypadku kradzieży z wyłączeniem rozboju i wymuszenia rozbójniczego ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje szkód powstałych, gdy w pojeździe lub w miejscu, do którego dostęp mają osoby nieupoważnione został pozostawiony dowód rejestracyjny pojazdu lub kluczyki lub urządzenie służące do otwarcia lub uruchomienia pojazdu.

Zgodnie z art. 827 § 1 k.c., który przewiduje, niezależnie od art. 826 k.c., wypadki wyłączenia odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie; w razie rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się, chyba że umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej lub zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności. W okolicznościach sprawy nie można mówić o umyślnym wyrządzeniu szkody. Jednak jak Sąd Rejonowy słusznie ocenił, a o ocenę tę Sąd Okręgowy podziela z przyczyn wyżej wskazanych, że pozostawienie dowodu rejestracyjnego w samochodzie na ogólnodostępnym parkingu było po stronie powoda rażącym niedbalstwem. Postanowienie § 13 ust. 3 pkt. 1 i 2 Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych P. nie jest zatem sprzeczne z przepisami kodeksu cywilnego dotyczącymi umowy ubezpieczenia i nie uzasadniania zastosowanie art. 807 k.c. Stanowisko takie jest także uprawnione w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym wprost wskazano, że dopuszczalne jest unormowanie wzajemnych stosunków pomiędzy ubezpieczającym a ubezpieczycielem, wykluczającym odpowiedzialność tego ostatniego za szkodę spowodowaną kradzieżą pojazdu, jeżeli ubezpieczający pozostawił dowód rejestracyjny w pojeździe zaparkowanym bez zapewnienia nadzoru (vide wyrok Sądu Najwyższego z 30.01.2013 r. sygn. akt V CSK 75/12). Dlatego jako nietrafny należy ocenić zarzut skarżącego naruszenia art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 807 k.c. Należy tu wskazać na zasadę swobody kształtowania umów, którą to w ramach umowy ubezpieczenia można rozumieć jako uprawnienie na wprowadzanie pewnych wyłączeń ochrony ubezpieczeniowej jak i na nakładanie szeregu obowiązków na osobę ubezpieczoną. Ponadto brak wprowadzenia pewnych obostrzeń względem ubezpieczającego mógłby w praktyce prowadzić do szeregu nadużyć i tym samym pokrzywdzenia ubezpieczyciela. Pewna restryktywność zapisu § 13 ust. 3 pkt. 1 i 2 uwarunkowana jest zatem racjonalnie. Przesądżającego znaczenia, z punktu widzenia interesu prawnego ubezpieczającego nie może tu mieć

w szczególności profesjonalny charakter ubezpieczyciela. Zważenia wymaga bowiem, że umowa AC jest umową dobrowolną. Powód przystąpił do niej i wyraził wolę zaakceptowania ogólnych warunków, w których wskazano okoliczności wyłączenia ochrony ubezpieczeniowej. Przy czym zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności wyłączające odpowiedzialność ubezpieczeniową pozwanego zostały jasno i precyzyjnie sformułowane, w sposób nie pozwalający na dokonywanie swobodnej interpretacji. W tym stanie rzeczy za niezasadny należy uznać też zarzut, w którym apelujący podnosi, że postanowienia § 13 ust. 3 pkt. 1 i 2 Ogólnych Warunków Umowy do jakiej przystąpił powód stanowią klauzulę niedozwoloną na podstawie art. 385 § 2 k.c., art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385³ pkt 9 i 11 k.c. Jeszcze raz należy podkreślić, że ogólne warunki ubezpieczenia autocasco mogą przewidywać konkretne wyłączenia odpowiedzialności gwarancyjnej, jeżeli wyłączenia te nie pozostają w sprzeczności z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa. Paragraf 13 ust. 3 pkt. 1 i 2, ani § 14 ust. 5 nie pozostają jednak w kolizji z art. 827 k.c. i art. 826 k.c., gdyż nie wprowadzają uregulowań surowszych, nie określone ww. przepisach i skoro zostały przez powoda zaaprobowane przy zawieraniu umowy ubezpieczeniowej są one wiążące.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut naruszenia art. 827 § 1 k.c. i art. 5 k.c. poprzez niezastosowanie w sprawie przez Sąd Rejonowy wskazanych w tych przepisach klauzuli słuszności i współzycia społecznego ze względu na okoliczności w jakich doszło do szkody. Strona powodowa nie dopełniła ciężącego na niej obowiązku z § 13 ust. 3 pkt. 1 i 2, ani § 14 ust. 5 skoro pozostawiła dowód rejestracyjny w skradzionym samochodzie. Uchybienie to nie może przesłaniać okoliczność, że powód i jego małżonka zapomnieli o zabezpieczeniu dokumentów, gdyż uwagę ich zajęło dziecko które wyszło z samochodu. Przedstawione w tej mierze przez Sąd Rejonowy argumenty są trafne i Sąd Okręgowy całkowicie je podziela. Do kradzieży samochodu nie doszło bowiem w chwili, w której rodzice zajęci byli dzieckiem, ale w kilka godzin później w godzinach nocnych. Strona powodowa miała więc czas i możliwość aby dokumenty z należytą starannością zabezpieczyć. Zarzut skarżącego mógłby być tylko trafny w sytuacji, gdyby okoliczności kradzieży wskazywały na to, że posiadacz pojazdu nie miał w ogóle możliwości zabezpieczenia poza nim dokumentów pojazdu. Takie okoliczności w sprawie nie miały miejsca.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekła na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.z 2013 r., poz. 490).